

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 sierpnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział II Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Alina Szymanowska

po rozpoznaniu w dniu 30 sierpnia 2021 r. w Poznaniu

na posiedzeniu niejawnym

w postępowaniu uproszczonym

sprawy z powództwa Ł. S.

przeciwko Towarzystwu (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez powoda

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań - Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu

z dnia 20 stycznia 2021 r.

sygn. akt V C 1845/18

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

- a) w punkcie 1. kwotę zasądzoną od pozwanego na rzecz powoda podwyższa do 12.000 zł (dwanaście tysięcy złotych);
- b) uchyla punkt 2;
- c) w punkcie 3. kosztami postępowania obciąża w całości pozwanego, pozostawiając szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu minimalnych stawek wynagrodzenia pełnomocników procesowych;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 900 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej.

Alina Szymanowska

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 21 lutego 2018 r. Ł. S. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) z siedzibą w W. kwoty 12.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty. Nadto powód wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W odpowiedzi na pozew pozwany - Towarzystwo (...) w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy Poznań – Nowe Miasto i Wilda w Poznaniu, wyrokiem z dnia 20 stycznia 2021 r.:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 6.000 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty,
2. w pozostałym zakresie powództwo oddalił,
3. kosztami postępowania obciążył strony po połowie, pozostawiając rozliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu, przy uwzględnieniu minimalnych stawek wynagrodzenia pełnomocników procesowych.

Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły ustalenia faktyczne i rozważania prawne przytoczone w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (k. 317 - 322v akt).

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się powód, który wywiódł apelację.

Apelujący zaskarżył wyrok w części tj. w zakresie oddalającym powództwo (pkt 2 wyroku) co do roszczenia zasądzenia na rzecz powoda kwoty 6.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. naruszenie prawa procesowego:

1. art. 233 § 1 k.p.c. przez niedokonanie przez Sąd I instancji wszechstronnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie poprzez nie wzięcie przy uwzględnieniu rozmiaru krzywdy doznanej przez powoda:
 - konieczności stałej rehabilitacji mięśni kręgosłupa celem uniknięcia bólu przez powoda oraz stałych, dożywotnych, okresowych dolegliwości bólowych ze strony lędźwiowo-krzyżowej kręgosłupa,
 - konieczności zmiany charakteru pracy przez powoda, niemożności dźwigania ciężarów oraz wykonywania prac fizycznych tak jak przed wypadkiem,
 - poczucia bezradności oraz cierpień psychicznych związanych z koniecznością długotrwałego leżenia i pozostawania pod opieką najbliższej rodziny powoda po obu operacjach kręgosłupa (nagranie z rozprawy z dnia 5 marca 2019 r. czas 00:15 do 00:17 przesłuchanie świadka O. S.),
 - poczucia bezradności powoda również z powodu niemożności wykonywania pracy oraz pozostawania przez długi okres na utrzymaniu żony,
 - długotrwałego unieruchomienia oraz znacznych dolegliwości bólowych w pierwszym okresie po wypadku,
 - konieczności noszenia pasa stabilizującego,
 - braku wcześniejszego leczenia ortopedycznego powoda przed wypadkiem, aktywnego stylu życia, rezygnacji z aktywnego stylu życia i uprawiania sportu przez powoda (nagranie z rozprawy z dnia 5 marca 2019 r. czas 41:00 do 44:50 przesłuchanie świadka M. M.),
 - wpływem czasu pomiędzy najsilniejszymi dolegliwościami bólowymi powoda (lata 2014 oraz 2015) a datą badań lekarskich, które miały wpływ na wysokość ustalonego uszczerbku na zdrowiu w wysokości 6 % przez biegłych w porównaniu z uszczerbkiem 8 % ustalonym przez komisję lekarską ZUS,
 - cierpienia psychicznego powoda polegającego na niemożności pełnego zajmowania się małymi dziećmi z uwagi na ograniczenia ruchowe oraz niemożność dźwigania,
 - niewzięcie pod uwagę, że na skutek wypadku powód był niezdolny do pracy przez okres prawie 2 lat,

- ustalenie, że pozwany nie odpowiada za wszystkie skutki wypadku, z uwagi na istniejący stan chorobowy, gdy tymczasem przed urazem występujący u powoda kręgozmyk nie dawał żadnych objawów, natomiast całość leczenia i rehabilitacji powoda związana jest z dolegliwościami związanymi z doznany urazem i jego konsekwencjami dla powoda. Z opinii biegłych oraz min. zaświadczenia lekarza ortopedy Ł. K. z dnia 22 listopada 2016 r. jednoznacznie wynika, że przed wypadkiem z dnia 30 lipca 2014 r. istniejący kręgozmyk nie powodował żadnych dolegliwości i nie wymagał operacji, natomiast wypadek za który odpowiada pozwany był bezpośrednią przyczyną wykonania operacji u powoda i związanych z tym dolegliwości,
- uznania, że otrzymane jednorazowe odszkodowanie za wypadek przy pracy mogłoby być brane pod uwagę przy miarkowaniu zadośćuczynienia w sytuacji gdy podstawą odpowiedzialności pozwanego jest umowa ubezpieczenia OC posiadacza pojazdu mechanicznego.

Powód argumentował, że gdyby Sąd prawidłowo, wszechstronnie, nie tylko wybiórczo ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, miałby możliwość rzetelnej oceny sumy odpowiedniej należnego powodowi zadośćuczynienia i powinien uznać za zasadne żądanie pozwu w pełnej wysokości.

II. naruszenie prawa materialnego:

1. art. 445 § 1 k.c. poprzez uznanie, że sumą odpowiednią z tytułu zadośćuczynienia na rzecz powoda powinna być kwota 6.000 zł (14.000 zł łącznie z kwotą otrzymaną przez niego przed procesem od ubezpieczyciela), gdy tymczasem prawidłowe wzięcie pod uwagę wszystkich przesłanek miarkowania zadośćuczynienia na podstawie prawidłowo ustalonego stanu faktycznego niniejszej sprawy prowadzić powinno do uznania, że sumą odpowiednią jest dochodzona przez powoda niniejszym pozwem kwota 12.000 zł (20.000 zł łącznie z kwotą otrzymaną przez niego przed procesem od ubezpieczyciela).

Podnosząc powyższe zarzuty, apelujący powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowej kwoty 6.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 17 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty, dochodzonej pkt 1 pozwu oraz wniósł o zmianę postanowienia o kosztach procesu i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych w całości w oparciu o przepis art. 100 k.p.c.

Apelujący wniósł również o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację, pozwany wniósł o jej oddalenie oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powoda okazała się zasadna.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że podniesiony w apelacji zarzut naruszenia prawa procesowego art. 233 § 1 k.p.c. nie jest zasadny. Sąd pierwszej instancji poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne, które przedstawiają fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy w sposób szczegółowy, odpowiadający wynikom postępowania dowodowego, które nie wymagało uzupełnienia w postępowaniu apelacyjnym. W związku z tym, powtarzanie ustaleń faktycznych nie jest celowe i Sąd Okręgowy przy zastosowaniu art. 387 § 2¹ ust. 1 k.p.c. władny jest poprzestać na stwierdzeniu, że ustalenia te uznaje w całości za własne.

Na aprobatę zasługują również rozważania prawne poczynione przez Sąd I instancji. Niewątpliwie oceniając rozmiar doznanej krzywdy, trzeba wziąć pod rozwagę całokształt okoliczności, w tym rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych, ich nasilenie i czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku, czy też ogólna sytuacja życiowa poszkodowanego, w tym jego wiek, rodzaj wykonywanej pracy, niepewność perspektyw.

Sąd odwoławczy dopatrywał się naruszenia prawa materialnego art. 445 § 1 k.c. Sąd I instancji niedostatecznie uwzględnił okoliczności mające wpływ na wysokość przyznanego zadośćuczynienia.

Należy wskazać, iż zgodnie z zapatrywaniem utrwalonym w orzecznictwie, korygowanie przez sąd drugiej instancji zasądanego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie (tak. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2004 r., sygn. I CK 219/04 oraz z dnia 21 czerwca 2013 r., sygn. I CSK 614/12). Taka sytuacja zaistniała w sprawie niniejszej. Sąd Okręgowy nie podzielił argumentacji Sądu pierwszej instancji, że zadośćuczynienie w łącznej kwocie 14.000 zł spełnia kompensacyjną funkcję i jest adekwatne do doznanej przez powoda krzywdy w zakresie, w jakim pozostawała ona w adekwatnym związku przyczynowym z analizowanym zdarzeniem. Przyznane zadośćuczynienie zważywszy na odczuwane przez powoda dolegliwości, czas leczenia i rehabilitacji oraz zakres doznanego uszczerbku na zdrowiu można określić jako niewspółmierne.

W ocenie Sądu odwoławczego uzasadnione jest uwzględnienie powództwa w całości. Należy podkreślić, że poza sporem pozostaje, iż w wyniku wypadku z dnia 30 lipca 2014r. powód doznał urazu czaszkowo - mózgowego pod postacią wstrząśnienia mózgowia, rany w okolicy czołowej oraz urazu odcinka lędźwiowego kręgosłupa w postaci zespołu bólowego na bazie istniejącego już kręgozmyku dysplastycznego trzonów L5-S1.

Nadto nie budzi wątpliwości i ma znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy to, że zmiany zwyrodnieniowo dyskopatyczne i dolegliwości bólowe kręgosłupa na poziomie L5/S1, występowały u powoda przed wypadkiem z dnia 30 lipca 2014 r. Trzeba jednak zauważyć, że nie powodowały one istotnych dolegliwości bólowych uniemożliwiających aktywność sportową, czy wykonywanie pracy zawodowej. Z opinii biegłego wynika, że powód odczuwał wcześniej jedynie niewielkie dolegliwości bólowe, co też nie przeszkadzało powodowi czynnie uprawiać sport i wykonywać pracę o charakterze fizycznym. Dopiero po wypadku doszło do nasilenia zespołu bólowego odcinka lędźwiowego kręgosłupa, zaostriżył się przebieg istniejącej już deformacji w postaci kręgozmyku, lecz sam wypadek nie zmienił utrwalonego już przemieszczenia kręgozmyku L5-S1.

Przed wypadkiem był osobą aktywną fizycznie: uprawiał sport (tajski boks, nurkowanie z butlą i sprzętem), chodził po górach, biegał i jeździł na rowerze. Jak wynika z ustaleń sądu powrót do aktywności we w/w zakresie jest niemożliwy z uwagi na schorzenia kręgosłupa. Po wypadku nasiliły się u powoda wszelkie negatywne konsekwencje związane ze schorzeniem kręgosłupa, zaistniała potrzeba wykonania operacji, które w konsekwencji zakończyły się trwałym uszczerbkiem na zdrowiu w wymiarze 6 %. Powód nie jest już zdolny wykonywać dalej pracy o charakterze fizycznym, musiał zrezygnować z wcześniej uprawianych dyscyplin sportowych.

Opierając się na treści opinii biegłego należy wskazać, iż łączny okres odczuwalnych dolegliwości bólowych, mających związek z wypadkiem wynosił w sumie 1 rok. Biegły sądowy w swojej opinii na k. 280 wyszczególnił poszczególne okresy występowania bólu u powoda w skali numerycznej VAS podanej w punktach od 1 do 10 i tak wskazał, że powód doznawał dolegliwości bólowych w skali 5 pkt, ból o średnim natężeniu w okresie od 30 lipca 2014 r. do października 2014 r. (3 miesiące), następnie w skali 8 pkt od października 2014 r. do listopada 2014 r. (1 miesiąc), dalej ból o natężeniu 5 pkt przez kolejne 2 miesiące, oraz ból o natężeniu 3 pkt przez następne 6 miesięcy, co dało łącznie okres 12 miesięcy.

Powyższe okoliczności przy uwzględnieniu okresu hospitalizacji i rehabilitacji, konieczności pozostawania pod stałą opieką lekarza ortopedy i osteopaty, doprowadziły Sąd Okręgowy do wniosku, że należną powodowi kwotę zadośćuczynienia należy podwyższyć.

Reasumując stwierdzić należy, że kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia spełni łączna kwota 20.000 zł, a więc kwotę zasądzoną w punkcie 1. wyroku Sądu Rejonowego należało podwyższyć do kwoty 12.000 zł (podstawa art. 386 § 1 k.p.c.).

Powyższa zmiana wyroku spowodowała uwzględnienie powództwa w całości, dlatego zmianie poprzez uchylenie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. podlegał również punkt 2. Wyroku, obejmujący częściowe oddalenie powództwa. Uzasadniona była również zmiana rozstrzygnięcia o kosztach przed Sądem I instancji zawartego w punkcie 3 wyroku, zaistniały przesłanki do obciążenia wskazanymi kosztami w całości pozwanego, a to na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. Szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu przy uwzględnieniu minimalnych stawek wynagrodzenia pełnomocników procesowych.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. i art. 108 § 1 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego jako stronę przegrywającą postępowanie przed Sądem II instancji. Na koszty postępowania po stronie powoda złożyły się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 900 zł ustalone na podstawie § 2 pkt 4 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 r. (tj. Dz. U. 2018, poz. 265).

Alina Szymanowska